Nr 138 NALEZYTOSC POCZTO[WA] OPŁACONA RYCZA[ŁTEM]

Kraków, Poniedziałek 21 Czerwca 1926.

Rok XLV.

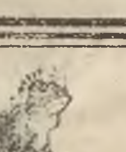
[NO]WA REFORMA

Prenumerata miesięczna:
Bez odnoszenia . . . 4·— zł
Z odnoszeniem . . . 4·50 „
Z przesyłką pocztową 4·50 „
Za granicą . . . . 8·— „

Cena numeru 20 grosz[y]

Adres Redakcji:
ul. Jagiellońska L. .
Telefon 41. Międzymiast. 157.
Adres Administracji:
ulica Jagiellońska L. 10.
Telefon 241.
Nr czeku P. K. O. 400.402.

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy:
Zwykłe . . . . 15 gr
Nadesłane . . . . 35 „
Po kronice . . . . . . 45 „
Na I-szej stronie . . . 50 „
Drobne od słowa . . . 7 „
Układ tabelaryczny 50% drożej
Zamiejscowe o 50% drożej.
Załączniki wedle umowy.
Wyłączne zastępstwo na zachodnią Europę: M. Dukes Następcy — Wiedeń I., Wollzeile 16.



Wybór prezydenta miasta

Kraków, 19 czerwca.

Dzisiaj o godzinie szóstej wieczorem reaktywowana Rada m. Krakowa dokona wyboru prezydenta miasta. Ponieważ wszystkie kluby radzieckie oświadczyły, że desygnowanie kandydata na prezydenta pozostawiają największemu klubowi, którym jest Zjednoczenie mieszczańskie, łączące w sobie oba odłamy dawnej polskiej partji demokratycznej, przeto wczoraj wieczorem Zjednoczenie zebrało się dla ustalenia tej kandydatury.

Nie była to rzecz łatwa, ponieważ w grę wchodziły tu tylko dwie osobistości — wiceprezydent **inż. Karol Rolle** i **radca Witold Ostrowski**, obaj równie wybitni i zasłużeni dla miasta i jego ludności działacze, obaj też jednakowo dla całego Zjednoczenia sympatyczni i szanowni. Wprawdzie żaden z nich kandydatury swojej formalnie nie zgłosił, ale każdy zapytany przez prezesa prof. Zolla, odpowiedział, że w razie wyboru przyjmie ofiarowaną mu godność.

Wobec tak trudnego zadania, jakie stanęło przed członkami Zjednoczenia mieszczańskiego, aby rozstrzygnąć między dwoma jednakowo szanownymi, sympatycznymi, zasłużonymi i u kwalifikowanymi kandydatami, zastosowano procedurę tajnego wyboru w swojem własnem gronie, związawszy się poprzednio jednomyślną uchwałą, że na kandydata, który w tym wyborze otrzyma większość głosów, przy jutrzejszym oficjalnym wyborze wszyscy członkowie Zjednoczenia będą głosowali **solidarnie.**

W wyborze tym wiceprezydent Rolle otrzymał 38 głosów, zaś radca Ostrowski 27, przy dwóch głosach nieważnych. Wobec tego w imieniu Zjednoczenia mieszczańskiego do dzisiejszego wyboru prezydenta zostanie na posiedzeniu Rady zgłoszona kandydatura wiceprezydenta Karola Rollego, za którym wszyscy członkowie Zjednoczenia solidarnie będą głosowali. Ponieważ Zjednoczenie posiada większość głosów w Radzie i ponieważ inne kluby radzieckie uznały z góry desygnowanego przez Zjednoczenie kandydata, przeto **wybór wiceprezydenta Rollego można uważać za pewny.**

Należy go jednak również uznać **za najzupełniej trafny i sprawiedliwy.** Inżynier Rolle od przeszło ćwierci wieku pracuje niestrudzenie i ofiarnie na polu municypalnem. Najpierw jako członek Rady miejskiej podgórskiej, w której kolejno piastował godności referenta budżetowego, potem wiceburmistrza, od lat zaś dziesięciu jako członek krakowskiej Rady miejskiej i jeden z jej wiceprezydentów. W ciągu tej przeszło ćwierćwiekowej niestrudzonej a przeważnie wyłącznie tylko honorowej, obywatelskiej pracy p. Rolle wraz z wielkiem i wszechstronnem doświadczeniem w dziedzinie administracji miejskiej zdobył szczero i trwało sympatje tych szerokich kół obywatelskich, które miały sposobność stykać się z nim w pracy publicznej i oceniać go przy tej ciężkiej i często bardzo niewdzięcznej robocie. Jasne ujmowanie celu, do którego w danych warunkach należy dążyć, trafne wyszukiwanie dróg i środków, stanowczość w dążeniu, cierpliwość i wytrwałość w przygotowaniu — oto główne cechy tego wybitnego działacza. A przy tem niezawodne poczucie taktu i sprawiedliwości, lojalność wobec inaczej myślących, niewyczerpana zaś dobroć serca i uprzejmość usposobienia wobec wszystkich — oto najwybitniejsze cechy charakteru p. Rollego jako działacza publicznego. One to sprawiły, że tak znaczna większość Zjednoczenia mieszczańskiego wypowiedziała się za postawieniem jego właśnie kandydatury na prezydenta przy dzisiejszym wyborze, wyrażając przez to nie tylko zasłużone przezeń sympatje i zaufanie lecz także czyniąc zadość sprawiedliwości, wymagającej, aby ludzie, którzy z tak dobrym skutkiem znaczną część życia pracy obywatelskiej w jednej i tej samej dziedzinie poświęcili, osiągali także te stanowiska i godności, jakie od takiej właśnie pracy zależą i takiej wymagają.

Nie mniej decyzja Zjednoczenia mieszczańskiego przy desygnowaniu tej kandydatury łatwą — jak się rzekło — nie była. Obok bowiem p. Rollego w grę wchodził tu jeszcze **radca Witold Ostrowski**, długoletnią, bezinteresowną a owocną pracą obywatelską w pamięci obywatelstwa krakowskiego nie mniej trwale i wdzięcznie zapisany, w dodatku mający za sobą najświeższe wspomnienia, gdy jako komisarz rządowy przez rok blisko administrował miastem naszem rozumnie, sprężyście, przewidująco, jednem słowem — świetnie, składając na każdym kroku dowody **talentu administracyjnego zupełnie pierwszorzędnego.** Tylekroć ujawnione wysokie poczucie obywatelskie p. Ostrowskiego, jego tyloletnia zupełnie bezinteresowna praca na niwie naszego życia municypalnego dają pewność, że także i na przyszłość nie pozbawi on ani Rady miejskiej ani Zjednoczenia mieszczańskiego swojej skutecznej pomocy i współpracy zarówno jako radca miejski, przedewszystkiem zaś jako wysoki urzędnik krakowskiego województwa. Oczywiście byłoby najpożyteczniej dla miasta i kraju, gdyby p. Ostrowski był już teraz zajął stanowisko wojewody krakowskiego po ustępującym p. Kowalikowskim, co zresztą zdawało się być postanowieniem, ale w ostatniej chwili niestety zostało w Warszawie z nieznanych powodów zmienionem. **Ale co się odwlecze, to nie uciecze.** Taka siła administracyjna i obywatelska jak p. Ostrowski musi znaleźć odpowiednio szerokie pole do skutecznego działania, jeżeli wogóle hasło rekonstrukcji naszej machiny państwowej na zasadzie »odpowiedni ludzie na odpowiednich miejscach« niema pozostać pustym mniej lub więcej dźwiękiem.

Wyrażając na tem miejscu serdeczną radość, że jeden stary, niezachwianie wierny demokrata i nasz najbliższy przyjaciel polityczny osiągnie dzisiaj naturalny rezultat i owoc swej ciężkiej ćwierćwiekowej pracy obywatelskiej w postaci... rozszerzonej odpowiedzialności i spotęgowanego jeszcze obowiązku dalszej pracy, nie możemy nie wypowiedzieć przekonania, że drugi równie zasłużony, równie serdeczny i wypróbowany druh nasz i przyjaciel — radca Ostrowski w najbliższej przyszłości otrzyma takie pole pracy obywatelskiej, na którem jego wypróbowana energja i udowodniony talent będą mogły rozwinąć się w całej i niczem nieograniczonej pełni dla dobra państwa, naszego miasta i całego ogółu obywateli. **(s-i).**

—o—

Wniosek o rozwiązanie Sejmu nie uzyska większości

Warszawa, 19 czerwca. (AW). **Przeciwko wnioskowi o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu** opowie się zapewne **Ch. N., Ch. D., Z. L. N.** i **P. S. L. „Piast"**. W tym wypadku wniosek nie uzyskałby **nietylko większości kwalifikowanej**, ale i prawdopodobnie **absolutnej**

N. P. R. za rozwiązaniem Sejmu

Warszawa, 19 czerwca. (PAT). Klub parlamentarny NPR. odbył w dniu 18 bm. posiedzenie, na którem prezes klubu pos. Popiel przedstawił sprawozdanie o sytuacji politycznej w **związku z rządowym projektem zmiany konstytucji.** Dyskusji nad tą sprawą nie ukończono i uchwalono kontynuować ją w przyszłym tygodniu. Zgodnie ze swym dotychczasowym stanowiskiem klub **N. P. R. poprze wszystkie wnioski, zmierzające do rozwiązania obecnego Sejmu** z jego własną uchwałą przyśpieszenia terminu wyborów.

P. P. S. przeciw powiększeniu uprawnień rządu

Warszawa, 19 czerwca (AW). C. K. W. P. P. S. opublikował odezwę, wzywającą do urządzania w dniu 27 bm. **wieców pod hasłem poparcia żądań rozwiązania Sejmu i przeprowadzenia nowych wyborów na podstawie starej ordynacji wyborczej.** W odezwie PPS. zapowiada, że **będzie walczyła przeciwko projektom** niesłychanego powiększenia praw rządu i biurokracji.

Marszałek Sejmu Rataj ustępuje

Piast postawi ponownie jego kandydaturę

Warszawa, 19 czerwca. (AW). Rezygnacja marszałka Rataja ze stanowiska marszałka Sejmu **jest już rzeczą zadecydowaną.**

P. S. L. „Piast" postawi prawdopodobnie wniosek o ponowny wybór Rataja. Nie wiadomo, czy marszałek kandydaturę ponowną przyjąłby. Nosi się on bowiem podobno z zamiarem **powrotu do czynnej pracy w stronnictwie.**

Doniosłe zmiany na naczelnych stanowiskach w armji

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca. Dzisiaj ma się ukazać dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, mianujący obecnego szefa 28 dywizji piechoty i b. drugiego zastępcę szefa sztabu generalnego, generała brygady **Piskora szefem sztabu generalnego.** Obecny szef sztabu, **Burkhardt-Bukacki, będzie mianowany drugim wiceministrem spraw wojskowych.** Jak wiadomo, pierwszym wiceministrem jest generał Konarzewski.

Wczoraj Prezydent Rzeczypospolitej podpisał dekret, przenoszący w stan spoczynku generałów broni Józefa Hallera i Stanisł. Szeptyckiego.

Warszawa, 19 czerwca. Wczoraj marszałek Piłsudski podpisał rozkaz reorganizacyjny ministerstwa spraw wojskowych. Radykalna reorganizacja ministerstwa polega na tem, że z dniem 1 lipca opuszcza ministerstwo 350 ofi**cerów i 250 sił pomocniczych.** Nastąpi to wskutek **redukcji liczby departamentów.**

Z dotychczasowej liczby 10 zostanie **skasowanych 6 departamentów,** zaś sprawy, wchodzące w zakres ich kompetencji, włączone będą do pozostałych czterech, jako oddzielne sekcje i referaty. Decyzja radykalnej reorganizacji ministerstwa spraw wojskowych była przedmiotem długich obrad czynników kierowniczych.

W związku z tą reorganizacją ma zostać **również zmniejszony sztab generalny z 5 na 3** oddziały. Przewidywane jest także **zniesienie D. O. K. Łódź i Przemyśl.**

O pożyczkę zagraniczną dla Polski

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Berlin, 19 czerwca. Wczorajsza prasa niemiecka zamieszcza wiadomość, że firma »Dillon **Read Company« rozwinęła ruchliwą działalność nietylko w Ameryce, ale i w Anglji, ażeby udzielić Polsce pożyczki dolarowej.** Prasa niemiecka dodaje, że Anglja uważa te usiłowania za przedwczesne.

* * *

Pierwsza część powyższej wiadomości nie jest bynajmniej pozbawiona prawdy. Rzeczywiście rząd polski stara się o pożyczkę w Ameryce nie bez szans powodzenia, jednakże rokowania są trzymane w tajemnicy. Cała sprawa przyjmie realne kształty dopiero po przyjeździe prof. Kemmerera ze swym sztabem do Polski i po przyjęciu przez rząd polski projektu misji amerykańskiej sanacji naszych finansów i całego życia gospodarczego.

Co do uwagi pism niemieckich o stanowisku Anglji, to zaznaczyć należy, że jest to tylko pobożne życzenie naszych sąsiadów zachodnich.

Spisek na życie prezydenta Turcji

Konstantynopol, 19 czerwca (PAT). W Smyrnie wykryto spisek na życie Mustafy Kemala paszy, właśnie w czasie przed jego przyjazdem. Wśród aresztowanych jest kilka wybitnych osobistości. Policja zabrała spiskowcom **broń oraz bomby.**

Konstantynopol, 19 czerwca (PAT). Spisek na życie prezydenta republiki zorganizował były **deputowany Lazistanu,** należący **do opozycji, Zia Hurchid.**

KOMUNIKAT URZĘDOWY.

Angora, 19 czerwca (PAT). Wydany dnia 18 bm. oficjalny komunikat o spisku na życie prezydenta republiki stwierdza co następuje:

Policja wykryła w Smyrnie spisek, który miał na celu dokonanie zamachu na prezydenta republiki w czasie jego pobytu w tem mieście. **Winni zostali aresztowani** w przeddzień przybycia prezydenta do Smyrny, poczem **odebrano im broń i bomby,** oraz oddano trybunałowi, który przybył do Smyrny, aby na miejscu przeprowadzić śledztwo i rozprawę. **Kilku deputowanych opozycji ma być wmieszanych do spisku.**

Wiadomość o spisku wywołała **wzburzenie w całym kraju.**

Przed plebiscytem w Niemczech

Berlin, 19 czerwca (PAT). W miarę zbliżania się dnia plebiscytu **walka staje się coraz namiętniejsza. Ulicami przeciągają pochody agitacyjne lewicy,** wzywające ludność **do wzięcia udziału w plebiscycie. Ton prasy zaostrza się.** Z prowincji donoszą o wytężonej propagandzie socjalistów, którzy w ostatnich dniach urządzili około 800 zgromadzeń. Na ulicach i po domach rozdawane są ulotki. **Prawica nawołuje do niebrania udziału w wyborach i oskarża komunistów o przygotowanie do zbrojnej rewolucji.** Koła lewicowe liczą się z tem, że zdołają uzyskać jedynie 18 miljonów głosów za wywłaszczeniem.

Napad faszystów na procesję

Rzym, 19 czerwca (AW). »Osservatore Romano« donosi z Livorno o **gwałtownych zajściach, jakie wywołali faszyści podczas procesji katolickiej. Pomiędzy uczestnikami procesji a faszystami doszło od ostrego starcia,** przyczem faszyści pobili uczestników procesji, **otoczyli orkiestrę kościelną i zmusili ją do grania melodyj świeckich, oraz wznosili okrzyki przeciw kościołowi.** Organ Watykanu ubolewa, że policja nie reagowała dostatecznie **za zachowanie** się oddziałów faszystów. Biskup z Livorna zamierza energicznie interwenjować w tej sprawie. Tymczasem zakazał on wszelkich procesyj w obrębie miasta.

Hiszpanja upiera się przy stałem miejscu w Radzie Ligi

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Madryt, 19 czerwca. Hiszpański minister spraw zagranicznych Janguas wygłosił na bankiecie w hotelu Palace **sensacyjne przemówienie,** w którem oświadczył, że **położenie Ligi Narodów jest bardzo trudne.** Należy sobie postawić pytanie czy Liga Narodów jest stworzona dla celów **pokojowych, czy wojennych.** Jeżeli dla pokojowych, to **prawo Hiszpanji do stałego miejsca w Radzie jest niewątpliwe. — Hiszpanja nie przyjmie innego miejsca w Radzie, jak tylko stałe,** w przeciwnym razie **wycofa się z Ligi,** a pieniądze wydawane na Ligę obróci na inne cele.

—o—

Nowe prace Kraushara

Przed miesiącem z powodu sześćdziesięciolecia pracy naukowej i literackiej Aleksandra Kraushara, umieścił w „Nowej Reformie„ prof. Kleiner charakterystykę olbrzymiej działalności czcigodnego jubilata. — Podkreślał między innemi „umiłowanie wierne, niestrudzone Warszawy". I rzeczywiście lwią część trudów swoich poświęcił Kraushar historji Warszawy i łączącym się z tą historją dziejami porozbiorowemi. Prace jego w tym kierunku razem zebrane, pomieściłyby się zaledwie w 20-tu tomach.

To pole uprawiał prawie wyłącznie i w jubileuszowym swoim roku. W fejletonach pism warszawskich opracował korespondencję cara Aleksandra II. z w. ks. Konstantym (1862—1863) i podał wyjątki z pamiętnika Piotra Wysockiego, inicjatora i „autora" powstania roku 1831. Autograf tych pamiętników niedawno otrzymał w darze i nad wydaniem ich obecnie pracuje.

Prócz tego wyszły świeżo z druku cztery jego nowe prace.

Pierwsza z nich, to zarys historyczny ilustrowany „Kamienica kasztelańska". Gmach ten przy ulicy zwanej niegdyś Miodownikowską, później Miodowa, wzniósł biskup krakowski, Jakób Zadzik, dla pieczętarzy (kanclerzy) koronnych. Pisał o nim już Jarzembski w opisie rymowanym Warszawy (1643). Kraushar podaje jego koleje, jak przechodził z rąk do rąk. Najwięcej miejsca poświęca jednemu z jego właścicieli, Aleksandrowi Chodkiewiczowi, głośnemu z patrjotyzmu i nauki autorowi siedmiotowej „Chemji" (1816—20), który tam posiadał laboratorjum, bogatą bibljotekę, cenną galerję obrazów i rycin, zbrojownię, zbiór numizmatów, medali i narzędzi fizycznych.

Później mieściła się w tej kamienicy słynna z powstania listopadowego „Honoratka", kawiarnia, będąca miejscem schadzek i ognistych rozpraw „frakcji Lelewela". — W niej to Mochnacki rzucał gromy na Chłopickiego, z niej wyszło hasło wypadków sierpniowych... Obecnie właścicielem kamienicy jest „Związek rzemieślników chrześcijan", który z pietyzmem przechował i odrestaurował pozostałe po dawnej siedzibie magnackiej piękne szczegóły architektoniczne, sztukaterje gipsowe, kominki, freski, zwierciadła... Pięknie wydaną nakładem Związku broszurę Kraushara zdobi 9 rycin.

Skromne są jednak dzieje kamienicy kasztelańskiej wobec dziejów wielkich pałaców magnackich w Warszawie. A była ich wielka liczba i to wspaniałych, budzących niegdyś podziw u cudzoziemców. Niestety, po wielu z nich nie pozostało ani śladu. — Piszący tę sprawozdawczą notatkę sam pamięta jeszcze pałac Ogińskich, na miejscu którego stanął Hotel Europejski, piękny renesansowy pałac Tarnowskich, zastąpiony dziś wielkim ale banalnym Bristolem, dalej pałac Karasiów naprzeciw kościoła Św. Krzyża... A przedtem przebudowano lub całkiem zburzono całe dziesiątki pałaców warszawskich. — Mimo to, do dziś dnia charakterystyczną cechę nadają Warszawie przedewszystkiem te dawne pałace. Czterem z nich, pałacowi: Rzeczypospolitej, Kazimierzowskiemu, Błękitnemu i Radziłłowskiemu, poświęcił Kraushar osobną wspaniale wydaną monografję. Oczywiście krótkie streszczenie ich dziejów i zmian architektonicznych jest niemożliwe — sama monografja Kraushara jest już w pewnej mierze ich streszczeniem. Co najwyżej należy może przypomnieć, że w monumentalnym pałacu Krasińskich, nabytym przez Rzeczpospolitą za Stanisława Augusta (stąd nazwa pałacu Rzeczpospolitej), była siedziba władz rządowych, że z niego uciekł Igelstrom kiedy „święta insurekcja" zwyciężyła w Warszawie, że za czasów pruskich mieściła się w nim kamera Prus południowych, że w nim odbył się uroczysty obchód nadania Księstwu warszawskiemu kodeksu Napoleona, a za Królestwa Kongresowego słynny sąd sejmowy, że po roku 1831 rezydowały w nim departamenta rządzącego senatu, a dziś zajmuje go Sąd Najwyższy Rzeczpospolitej. — Najpiękniejszem wspomnieniem pałacu Radziwiłłowskiego (dziś siedziba Prezydjum ministrów) jest odbyte w nim w dniu 2 maja 1791 r. posiedzenie posłów i przyjaciół nowej ustawy, na którem ogłoszono publicznie mającą nazajutrz zapaść konstytucję — a najprzykrzejszem wspomnieniem stałe zamieszkiwanie w jego murach po roku 1831 „namiestnika" Paskiewicza, skąd poszła nazwa pałacu namiestnikowskiego. — Z pałacem tym związane są ściśle i dzieje teatru za Stanisława Augusta. — Pałac Kazimierzowski, rezydencja Władysława IV., Jana Kazimierza i Sobieskiego, to późniejsza szkoła kadecka (stąd nazwa „kadeckie koszary"), z której wyszli w znacznej części bohaterscy obrońcy ojczyzny z Kościuszką na czele, to następnie siedziba Uniwersytetu Warszawskiego i Szkoły Głównej. — Pałac Błękitny, zbudowany przez Augusta II. dla Orzelskiej, to znowu późniejsza rezydencja warszawska księcia jenerała ziem podolskich za czasów, kiedy był komendantem korpusu kadetów. — W tym pałacu mieszkał Kościuszko przez pierwsze dwa miesiące Targowicy. Nawet oficyny tego pałacu, będącego od roku 1821 własnością ordynacji Zamojskich, mają swe wspomnienia, zamieszkiwali je bowiem Klementyna Hoffmanowa, Odyniec, a w latach ostatnich historyk, Tadeusz Korzon, który w ich murach zakończył życie.

Nakładu monografji „Dawne pałace warszawskie" podjęła się księgarnia św. Wojciecha. Piękne to album in 4-to obok tekstu mieści 47 wybornie odbitych na kartonie plansz całostronicowych, przedstawiających widoki opisywanych pałaców w różnych epokach, ich portale, sale, gabinety, figury, biusty, karjatydy, galerje, medaljony. **(Dok. nast.)**

Kazimierz Bartoszewicz.

—o—

O pomoc dla Bibljoteki Jagiellońskiej

Towarzystwo Przyjaciół Bibljoteki Jagiellońskiej w Krakowie wydało odezwę, w której, wskazując na brak środków pieniężnych Bibljoteki, paraliżujący spełnianie jej zadań, apeluje o pomoc do swoich członków i do wszystkich przyjaciół tej instytucji. Odezwa, wskazując, że ciężkie położenie kraju dało się dotkliwie odczuć Bibljotece, powiada między innemi:

„Konieczna, ogólna i bezapelacyjna oszczędność rządu zredukowała dotację na cele naszej książnicy do minimum, grożącego nietylko przerwaniem jej rozwoju, lecz, co gorsza, obniżeniem jej poziomu lub zgoła niemożliwością spełnienia jej kilkowiekowych zadań. Wystarczy przytoczyć, że dotychczas za rok 1926 Bibljoteka Jagiellońska otrzymała dotacji naukowej 3.295 złotych! Tak śmiesznie niska kwota (w ubiegłym roku zasiłek półroczny wynosił 12.500 złotych, za austrjackich czasów 10.000 koron) nie pozwala nawet kontynuować prenumeraty czasopism naukowych zagranicznych, a cóż dopiero mówić o zakupnie nowości naukowych dla utrzymania Bibljoteki na należnym jej poziomie! W tem ciężkiem położeniu zwracają się jej oczy na społeczeństwo, a zwłaszcza na członków Towarzystwa Przyjaciół Bibljoteki Jagiellońskiej. Składki, złożone przez Towarzystwo, oraz uzyskane przezeń dochody, przyniosły ponad 5.000 złotych, która to kwota dopomogła Bibljotece uniknąć katastrofy w krytycznych miesiącach początku 1924 roku. Taksamo poruszenie opinji publicznej przez artykuły w prasie, głosy na zgromadzeniach i interwencje poselskie, spowodowało chwilową pomoc rządu na restaurację gmachu, powiększenie służby bibljotecznej i zwiększenie zbiorów".

Do powyższej odezwy dodaje od siebie dyrekcja Bibljoteki Jagiellońskiej, że same długi bibljoteczne, które tamują dalsze zamawianie, wynoszą w kraju 5.000 złotych, a drugie tyle za granicą. Zamówienia bowiem czyniono były w czasie, gdy budżet był korzystny i gdy spodziewano się jego ustalenia, w terminach wypłaty zaś zaskoczyła nas ciężka redukcja. Dyrekcja żywi przekonanie, że obecny apel Towarzystwa Przyjaciół Bibljoteki nie będzie bezskuteczny.

Wilhelm żąda odszkodowania od Polski

Za posiadłości w Poznańskiem

Wiedeń, 19 czerwca (PAT). »N. Fr. Presse« donosi z Berlina: B. cesarz **Wilhelm zgłosił szereg żądań do rządu niemieckiego w sprawie odszkodowania za jego posiadłości**, położone w Alzacjii Lotaryngji, we Włoszech **i w Poznańskiem**. Pretensje swe opiera b. cesarz na postanowieniach traktatu wersalskiego.

Profesor teologji obłożony ekskomuniką

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Wrocław, 19 czerwca. Profesor teologji Wittig obłożony został najcięższą ekskomuniką za *szerzenie fałszywej nauki wiary.*

Prof. uniw. dr Józef Wittig jest dyrektorem seminarjum katolickiego na uniwersytecie wrocławskim. **Jego pięć prac naukowych po*stawionych zostało na indeksie.***

Skandal antyprohibicyjny w Ameryce

Stałe przekupywanie członków parlamentu

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Nowy Jork, 19 czerwca. Komisja senatu stwierdziła, że **liga antiprohibicyjna stale przekupywała licznych członków parlamentu** i dokładnie kontrolowała ich czynności.

Obsadzenie dyrekcji teatrów lwowskich

Lwów, 18 czerwca.

Wczoraj wieczorem na posiedzeniu Rady miejskiej dokonano ostatecznie wyboru nowego dyrektora teatrów miejskich. Większa komisja teatralna, która w tej sprawie odbyła poprzednio narady i dwukrotne głosowanie nad kandydatami, oświadczyła się większością głosów dwukrotnie za kandydaturą dotychczasowego dyrektora p. Barwińskiego, a drugi kandydat, b. dyrektor teatru krakowskiego, p. Trzciński, z którym prezydjum miasta Lwowa prowadziło dłuższe układy o objęcie przez niego teatrów, pozostał w mniejszości.

Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej, przy komplecie około połowy członków Rady, zapadła ostateczna decyzja. Wedle informacyj tutejszych o przebiegu posiedzenia, które było tajne, sprawę referował r. m. Włodzimirski, stając na stanowisku uchwały komisji. Za kandydaturą p. Trzcińskiego przemawiali: dr Pieracki, dr Próchnicki, r. m. Soupper i r. m. Rybicki, poczem wiceprezydent dr Chlamtacz udzielał wyjaśnień. Dyskusja trwała trzy godziny.

W głosowaniu p. Henryk **Barwiński** wybrany został dyrektorem teatrów, uzyskując 42 głosy. P. Trzciński otrzymał 23 głosy, 2 kartki były białe.

Rada miejska liczy 150 członków. Tymczasem w tak ważnym dla życia artystycznego problemie, jak obsadzenie dyrekcji teatrów, zadecydowały tylko 42 głosy, zaledwie czwarta część gospodarzy miasta.

KRONIKA

Kraków, 19 czerwca.

Wisła pod Krakowem nie grozi chwilowo wylewem

(s) Mimo silnych opadów atmosferycznych Wisła pod Krakowem na razie nie budzi obawy katastrofy wylewu, przeciwnie — jak się informujemy w okr. dyr. robót publicznych — **Wisła pod Krakowem od 3 dni stale opada.** Stan wody na Wiśle w dniu dzisiejszym o **godz. 12 w południe wynosił 1.60 ponad normalny.** — **Również nie sygnalizowano o wysokim stanie wód w okolicach górskich.** Nie można jednak przesądzać, co mogą przynieść najbliższe godziny.

Zajścia na politechnice w Bernie Mor.

Z Pragi donoszą:

Nacjonalistyczni studenci na niemieckiej politechnice w Bernie Morawskiem ogłosili na znak protestu przeciw hanowerskiemu prof. Lessingowi strajk i porozstawiali patrole, broniące wstępu żydom i socjalistom. Ponieważ zachodziła obawa poważnych starć między grupami studentów, rektor zamknął politechnikę i ogłosił, że otwarcie jej uzależnia od zachowania się studentów.

Pelletier d'Oisy wylądował w Pekinie

Iskrowo donoszą: Lotnik francuski, kap. Pelletier d'Oisy, w drodze z Paryża do Tokio wylądował wczoraj w Pekinie, gdyż gwałtowna burza przeszkodziła dalszej podróży do Tokio. Lot z Paryża do Pekinu trwał 8 dni. Lotnik tak był wyczerpany, że zachorował i dalszą podróż musi odbyć koleją.

Kongres eucharystyczny

„Daily Telegraph" donosi z N. Jorku:

W rozpoczynającym się w Chicago w niedzielę kongresie eucharystycznym weźmie udział około miljona osób. Delegat papieski, Bonzano, udał się z 7 innymi kardynałami z Nowego Jorku do Chicago osobnym pociągiem, który składał się z 18 wagonów, pomalowanych na kolor purpurowy. — Wagon delegata papieskiego zawierał pięć przeznaczonych dla jego własnego użytku przedziałów, wybitych czerwonym brokatem. Straż pociągu składała się z zasłużonych katolickich kolejarzy. Na powitanie kardynała uderzyły dzwony w kościołach, a w fabrykach odezwały się syreny. — Rozentuzjazmowany tłum przerwał kordon policji, zatrzymując na pewien czas orszak.

MUZYKA KOŚCIELNA. W kościele św. Piotra w niedzielę, 20 bm., podczas mszy świętej o godzinie 12 w południe pp. B. Woźniakówna (śpiew), dyr. R. Hikel (skrzypce), J. Wilkosz-Piazza (organy) wykonają szereg utworów religijnych.

DOKTORAT HONOROWY DLA KSIĘCIA-ARCYBISKUPA. W piątek w południe odbyło się w pałacu metropolity wręczenie dyplomu doktora honorowego teologji księciu-metropolicie Sapieże, w obecności rektora uniwersytetu Rostworowskiego i wydziału teologicznego. Po przemówieniu rektora, zabrał głos dziekan wydziału teologicznego, ks. prof. Sieniatycki, zaznaczając, że celem okazania radości z powodu wyniesienia biskupiej stolicy krakowskiej do godności metropolji, celem jeszcze ściślejszego związania ks. metropolity z uniwersytetem i wydziałem teologicznym, celem uczczenia rozlicznych zasług ks. metropolity nietylko na polu kościelnem, ale społecznem i humanitarnem, uniwersytet i wydział teologiczny nadają księciu-metropolicie najwyższą godność, jaką posiadają, doktorat honorowy wydziału teologji.

Ks.-metropolita podziękował za odznaczenie, zaznaczając, że z tem większą radością je przyjmuje, iż wydział teologiczny przez cały czas jego biskupstwa szedł z nim ręka w rękę i że w swej działalności społecznej i humanitarnej doznawał zawsze ze strony członków uniwersytetu jak najwydatniejszego poparcia.

POSEŁ AMERYKAŃSKI W KRAKOWIE. Na uroczystą Akademję amerykańską, urządzaną jutro, w niedzielę, w auli uniwersytetu Jagiellońskiego, przybywa na zaproszenie uniwersytetu poseł Stanów Zjednoczonych Ameryki w Warszawie, p. Stetson.

O DOKTORATY FILOZOFJI W UNIWERSYTECIE JAGIELLOŃSKIM. Z Warszawy donoszą: Prezes Rady ministrów, prof. Bartel, przyjął wczoraj profesora Siedleckiego, dziekana wydziału filozoficznego uniwersytetu Jagiellońskiego w sprawie ustalenia terminu zdawania egzaminów doktorskich na wydziale filozoficznym według dawnych przepisów, przyczem p. prezes Rady ministrów oświadczył, że tę sprawę zna, interesuje się nią i uczyni, co należy, aby ją pomyślnie rozwiązać.

ŚWIĘTO PUŁKOWE. W dniu dzisiejszym, jako w przeddzień dorocznego święta 1 pułku saperów kolejowych w Krakowie od godziny 8 rano do 12 w południe odbywały się na garnizonowym stadjonie sportowym zawody techniczne poszczególnych baonów z zakresu robót ziemnych, budowy mostów żelaznych i t. p. Jutro o godzinie 9 rano odprawioną zostanie w kościele garnizonowym św. Piotra msza święta, a po niej defilada pułku przed kościołem. Po południu o godzinie 15 zawody sportowe pułku, zakończone zawodami szturmowemi oddziałów podległych D. O. K. 5.

INTRONIZACJA KRÓLA KURKOWEGO. — W dniu jutrzejszym na Celestacie krakowskim odbędzie się uroczystość intronizacji nowego króla kurkowego.

RUCH WYCIECZKOWY W KRAKOWIE. — W ostatnich kilku dniach, mimo niepogody, Kraków gościł około 30 wycieczek, wśród których przeważały wycieczki szkolne z Warszawy, Pomorza, Poznańskiego i Górnego Śląska.

ZMIANA SYSTEMU TELEFONÓW W KRAKOWIE ma się rozpocząć w sierpniu. Dotychczasowy system telefonów automatycznych Dietla ma być zmieniony na system Eriksona, wprowadzony już w Sztokholmie i Rotterdamie, oraz w kilku innych miastach w Europie.

WPISY I BADANIA DZIECI DO PÓŁKOLONIJ rozpoczną się 21 bm. w poniedziałek w miejskim urzędzie zdrowia (magistrat) i odbywać się będą codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt o godzinie 9 rano. Wpisowe 2 złote.

EGZAMINA DOJRZAŁOŚCI NA PAŃSTWOWYCH KURSACH NAUCZYCIELSKICH W KRAKOWIE DLA ABITURJENTÓW GIMNAZJALN., którzy ukończyli studjum roczne państwowych kursów nauczycielskich, odbyły się w dniach od 11 do 14 bm. Świadectwo dojrzałości i pierwszego egzaminu nauczycielskiego uprawniające do pełnienia obowiązków w szkołach powszechnych, otrzymali: Bazinkówna H., Bialikówna W., Boberówna Z., Bogdańska A., Czajkowski A., Egierszderff W., Gailińska J., Garbusiński A., Gędłkowa J., Grzymkówna Z., Horowitzówna Z., Jarecka J., Jaryczower H., Jaworska J., Jednorakówna Z., Jesionka Z., Kalfasówna S., Kanarkówna H., Kiszkówna J., Knauerówna A., Konodrówna A., Kopacz E., Krawczyńska I., Kristmanówna K., Kroofeldówna I., Lauferówna A., Lipski A., Marciakowski J., Mazurkiewinczówna M., Michenka J., Milzówna H., Mroczkowska J., Oleksówna Z., Orlińska M., Orloówna H., Pajdiak J., Piechówna S., Pitulańka J., Polończykówna A., Rastica J., Romanowska J., dr Rubinsteinówna B., Sadowski S., Samulska M., Scheuerówna H., Siemkówna C., Silbermanówna S., Skocka Z., Smolec S., Stolarska R., Sumińska J., Sykałówna I., Szlemkiewicz M., Święchówna J., Urbanówna J., Walewska M., Wiatrówna M., Więcławówna J., Wiśniowski J., Wnorowska J., Zachwiej J., Ziarnecka M., Zyzakówna A.

WYROK W PROCESIE O KRADZIEŻE PRZESYŁEK ZAGRANICZNYCH MIĘDZY KRAKOWEM A TARNOWEM. Jak już donosiliśmy, od kilku dni toczy się w sądzie okręgowym karnym w Krakowie rozprawa przeciwko 41 oskarżonym o kradzieże przesyłek zagranicznych z wozów pocztowych na przestrzeni Kraków—Tarnów. — W dniu dzisiejszym przewodniczący skończył przesłuchiwanie oskarżonych i przystąpił do przesłuchiwania świadków, których zeznania obciążają oskarżonych. Wyrok zapadnie prawdopodobnie w poniedziałek.

DWA WYPADKI NAGŁEJ ŚMIERCI. Przy ul. Rzeźniczej zmarł nagle Wincenty Szpila, lat 30 liczący, węglarz z zawodu. Lekarz obwodowy stwierdził śmierć wskutek udaru sercowego. Podobnemu wypadkowi śmierci wskutek udaru serca uległ w czasie kąpieli w łaźni izraelickiej przy ulicy Józefińskiej Baruch Bert, pochodzący z Lubaczowa. Zwłoki przewieziono na cmentarz izraelicki.

ŚMIERTELNY WYPADEK W KAMIENIOŁOMACH. Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala na oddział chirurgiczny Piotra Kochańskiego, lat 35 liczącego robotnika, zajętego w kamieniołomach w Miękini, którego przywaliły kamienie, wskutek czego Kochański doznał ciężkich wewnętrznych i zewnętrznych obrażeń. Kochański walczy ze śmiercią.

„WIERNA" SŁUŻĄCA. Aresztowano Marję Cieślik, służącą, która na szkodę swej pracodawczyni, Róży Blatt, skradła złoty pierścień, wartości 2.000 złotych. Pierścień odebrano, Cieślikównę zaś osadzono w aresztach sądowych.

KRADZIEŻ W FABRYCE OBUWIA. Abrahamowi Neustadtowi, właścicielowi fabryki obuwia, skradziono z magazynu około 10 par bucików boksowych, wartości 200 złotych.

POBOŻNY ZŁODZIEJ. W kościele OO. Franciszkanów skradziono drowi Lewartowskiemu z kamizelki zegarek złoty, wartości 300 złotych.

— „ŚWIATOWID" w numerze 25 (98) otwiera interesującą ryciną z lotu Paryż—Warszawa—Tokio, przedstawiającą sławnego lotnika francuskiego, kapitana Pelletier d'Oisy i jego dzielnego pilota Carola. Wewnątrz numeru rzuca się w oczy piękna głowa ś. p. Władysława Mickiewicza, oraz bardzo dobra ilustracja polskiej Rady gabinetowej z prezydentem Mościckim na czele. Ze świata polskiej sztuki bardzo ciekawie przedstawiają się ilustracje z nowych sztuk St. Ign. Witkiewicza, granych niedawno w Warszawie („Warjat i zakonnica", oraz „Nowe wyzwolenie"). Obrazki sportowe z piękną parą dwojga młodych zwycięzców w paryskim turnieju tenisowym i przedziwne ewolucje z baletu współczesnego znakomicie uzupełniają zajmującą całość.

Z TOW. HISTORYCZNEGO. Dzisiaj o godzinie 6 wieczorem odbędzie się posiedzenie krakowskiego oddziału Towarzystwa historycznego. Na porządku dziennym odczyt dra Cz. Chowańca: „Do genezy kwestji wschodniej. Z dziejów powiedeńskiej polityki Jana III".

SZKOŁA PRACY SPOŁECZNEJ IM. A. BARANIECKIEGO W KRAKOWIE przygotowuje w kursie dwuletnim do posad w biurach opieki społecznej, sekretarjatach związkowych, bibljotekach i t. p. Informacyj do końca czerwca udziela kancelarja szkoły (ulica Karmelicka 32).

Z teatru im. J. Słowackiego

Gościnne występy Aleksandra Moissiego.

»Żywy trup«, dramat L. Tolstoja.

Od czasu, gdy z papierów pośmiertnych Lwa Tolstoja wydobyty »Żywy trup« po raz pierwszy ujrzał światło kinkietów w Teatrze artystycznym w Moskwie (6 października 1911), gdy niebawem po triumfie na scenach niemieckich i u nas w Krakowie osiągnął wielki sukces z doskonałą kreacją śp. Weycherta w roli Fedji, tak głębokie dokonały się przemiany w życiu i psychice człowieka, iż mogłoby zdawać się, że dramat ten w dzisiejszej widowni nie wywoła już żywszego oddźwięku. A jednak mocne i poetyckie w swej treści słowo wielkiego pisarza, a jednak świetna gra wielkiego aktora — osiągnęły pełne zwycięstwo. Przebrzmiałej (jak się o tem lekko mówi) sztuki słuchała widownia w niezwykłem napięciu. — Wymowna realistyka dramatu, któremu za temat posłużyło istotne zdarzenie, opowiedziane Tolstojowi (jak informuje pierwszy wydawca utworu W. Czernow) przez Dawydowa, ówczesnego prezesa moskiewskiego sądu okręgowego, zwarty w mocne obrazy a wartko toczący się strumień akcji, doskonale chwycone ludzkie postacie z powikłaną osobowością »żywego trupa« (Fedji) na czele, interesujący psychologiczny problem roszczepienia jaźni pomiędzy miłością a jej zaprzeczeniem w postaci Fedji, jak też jego żony, a wreszcie ten specyficzny czadem smutku owiewający »istinno russki« duch sztuki, melodją tak modnych w Rosji pieśni cygańskich przeniknięty — wszystko to już samo w sobie ma wiele sugestywnej siły.

A cóż dopiero, gdy smutną duszę nieszczęsnego Fedji wcieli w siebie Aleksander Moissi — i z iście rosyjską prawdą wygra jego dramat bolesny. Tak dziwnie drogą uczyni nam tę chorą postać, taką z jej duchowego upadku wyczaruje jasność, że najpierw urokiem naiwnie dziecięcego, dobrego spojrzenia rozświetli ciężkie, duchowe smutki, potem zaś, gdy w księgę umarłych wpisany, »żywym trupem« się staje, cierpiętniczym, niemal męczeńsko-chrystusowym wyrazem twarzy przemówi, mimo całej nicości duchowej — zabłąkany na ziemię duch jasny, prawdą płonący, kłamstwom życia nienawistny. Zresztą słów wystarczających zabrakłoby na pełne scharakteryzowanie tej przecudnej gry — muzyki, jaką jest ta najświetniejsza z kreacyj Moissiego rola.

Ładną i dramatyczną ilustracją grającej w sercu Fedji muzyki duszy była doskonała, ekspresyjna gra p. Jaroszewskiej, której Masza nie tylko pięknie śpiewała cygańskie pieśni, lecz równie mocno wyrażała poszczególne tak efektowne momenty. Dobrze ujętym kontrastem była postać żony Fedji w ujęciu p. Kossockiej, całą postacią, wyrazem uległości, znękania życiowego, bardzo trafnie wyrażającej kobiecą bierność i duchową przeciętność. Wiele krwi serdecznej, rzetelnego uniesienia miała w roli Saszy p. Koronkiewiczówna (o b. żywej grze twarzy), zaś p. Vorbrodt w roli Karenina stworzył spokojnemi rysami bardzo realną, życiową postać. Z licznej galerji osób na wyróżnienie zasługują jeszcze pp. Kosmowska, Klońska, Turski, Chodecki, Leliwa, Kijowski i in. Pomimo, że chwilami odczuwało się tchnienie improwizacji, poszczególne sceny (w reżyserji p. Pickarskiego) miały swój efektowny wyraz, szczególnie w rodzajowym obrazie romansów cygańskich (przy współudziale członków Tow. Oratoryjnego).

Piękna scena pomiędzy Fedją a Maszą, gdy Fedja rozpoczyna czytanie swej opowieści, zdaje się o kilka chwil zawcześnie została przerwana zbyt brutalnem najściem cyganów.

Bol. P.

DWA OSTATNIE WYSTĘPY AL. MOISSIEGO. Dzisiaj powtórzony będzie dramat Lwa Tołstoja: „Żywy trup", w którym Moissi odtwarza jedną z najświetniejszych swoich kreacyj Fiedora Protasowa. „Żywy trup" powtórzony będzie tylko jeszcze raz jutro, w niedzielę, na którem to przedstawieniu świetny gość pożegna się z naszą publicznością.

PRZEDSTAWIENIA DLA DZIECI. Dzisiejsze i jutrzejsze popołudniowe przedstawienia z udziałem Ninki Wilińskiej i Benedykta Hertza zapowiadają się doskonale. Bogaty program, w którym mieszczą się aż trzy utwory sceniczne, ilustrowane przepiękną muzyką, oraz najnowsze bajki Ben. Hertza, które opowie osobiście autor, wreszcie efektowne tańce małej Ninki, zadowolą nawet naj wybredniejsze wymagania.

WARSZAWSKI TEATR NIEWIAROWSKIEJ W „BAGATELI". Warszawski teatr Niewiarowskiej w „Bagateli" daje dzisiaj po raz drugi prześliczną operetkę Jones'a „Gejsza", która na wczorajszej premjerze zdobyła sobie ogromne powodzenie. W rolach głównych pp.: Wiktorja Kawecka, Kazimiera Niewiarowska, Janina Sokolowska, Józef Redo, Kazimierz Dembowski, K. Staszyński, R. Misiewicz i inni. W akcie trzecim balet japoński w wykonaniu świetnej pary baletowej pp. Kuszpietowskiej i Gaubie. Dzisiaj o godzinie 4 po południu po cenach zniżonych „Królowa Nocy" z K. Niewiarowską w roli tytułowej.

TEATR „NOWOŚCI" — ZRZESZENIE ARTYSTÓW DRAMATYCZNYCH. Jutro, w niedzielę, 20 bm., o godzinie 4 po południu świetna, pełna werwy i humoru farsa pod tytułem: „Skandal w Monte Carlo" w doborowej obsadzie premjerowej. W niedzielę, 20 bm., o godzinie 8 wieczorem nieodwołalnie po raz ostatni sztuka: „Jak trudno być żydem", której publiczność zawdzięcza tyle mile spędzonych wieczorów w „Nowościach".

Z sali koncertowej

Drugi koncert krakowskiego »Echa« pod dyrekcją p. Walewskiego, ze współudziałem p. Stępniowskiego.

Kraków, 19 czerwca.

W zamierającym sezonie koncertowym wcale dobrze zapełniona sala i to na wieczorze bez udziału jakiegokolwiek ekwilibrysty estradowego — miły to niezawodnie objaw zasłużonego uznania, jakiem się cieszy krakowskie »Echo« w naszym muzykalnym świecie i najlepsza zarazem nagroda za te bez zastrzeżeń rozkosznie spędzone chwile na drugim w tym sezonie koncercie tego znakomitego zespołu.

W programie prócz twórczości rodzimej (Moniuszko, Lorenz, Niewiadomski, Sołtys, Garbusiński, Weigel, Poźniak, Uranowicz) sięgnięto również do repertuaru obcego, reprezentowanego przez piękne minjatury Schumanna, Regera i Ryszarda Straussa. Szkoda, że tylko trzy takie zaśpiewano pieśni, chciałoby się wszak ich słuchać cały bodaj wieczór w wykonaniu »Echistów«, zdolnych już dziś do oddawania wszelkich finezyj harmonizacyjnych i tłómaczenia subtelnych drgnień uczucia czy refleksji pod wodzą świetnego dyrygenta p. Walewskiego, do którego można mieć jednak pretensję, że w swej zbyt daleko posuniętej skromności nic tym razem nie pokazał ze swojego dorobku kompozytorskiego, stanowiącego stałą ozdobę poprzednich produkcyj umiłowanej drużyny.

Pewną w tym względzie rekompensatą było coprawda umieszczenie przez p. Stępniowskiego w swym repertuarze przepięknego fragmentu z nowej opery Walewskiego p. t. »Pomsta Jontkowa«, będącej niby dalszym ciągiem »Halki«. Ten monolog Jontka, który zaśpiewał p. Stępniowski, to rewelacja wybitnego talentu twórczego, fascynująca siłą wyrazu, rozmachem i bujnością inwencji rytmicznej i melodyjnej oraz prowadzeniem głosu wspartego na oryginalnym, zachwycającym akompanjamencie.

Od dłuższego czasu drugi dopiero raz słyszana podpora naszej zmarłej opery święcił p. Stępniowski na tym ostatnim swoim występie duży sukces w zajmujących i efektownych arjach z oper Boita, Giordana itd., uwydatniających dobrze u nas znane zalety tego inteligentnego śpiewaka, którego głos jakby jeszcze zyskał na świeżości i blasku w górnych zwłaszcza tonach i większych napięciach dynamicznych.

Jul. Św.

Z kraju i ze świata

SOKOLSTWO POLSKIE NIE BIERZE UDZIAŁU W ZLOCIE W PRADZE. Związek Sokoli w Warszawie nadesłał do Dzielnicy Małopolskiej zawiadomienie następującej treści: W tych dniach otrzymaliśmy oficjalny program Zlotu Sokolego w Pradze, który to program przewiduje między innemi uroczystościami, uroczystość ku czci reformatora religijnego Husa.

Ze względu na religijno-wyznaniowe znaczenie tych uroczystości Sokolstwo polskie szczerze i gorąco przywiązane do religji katolickiej, udziału w nich brać nie może. Ponieważ zaś ścisłe rozgraniczenie udziału naszego w Zlocie od udziału w uroczystościach ku czci Husa nie jest możliwe, przeto z wielkim żalem postanowiliśmy uczestnictwo nasze w Zlocie odwołać. O tem naszem postanowieniu powiadomiliśmy Związek Sokolstwa Czeskiego.

Z UNIW. POZNAŃSKIEGO. Rektorem uniwersytetu wybrany został profesor wydziału matematyczno-przyrodniczego dr Jan Grochmalicki, dziekanem wydziału prawniczego prof. Józef Sułkowski, dziekanem wydziału lekarskiego prof. Antoni Juras, wydziału humanistycznego prof. Mikołaj Rudnicki, matematyczno-przyrodniczego Wilhelm Friedberg, rolniczo-leśnego profesor Tadeusz Chrząszcz.

OBSADA DYREKCJI TEATRU MIEJSKIEGO W BYDGOSZCZY. Sprawa obsadzenia stanowiska dyrektora teatru miejskiego zostanie w najbliższych dniach załatwiona. Do konkursu zgłosiło się 13 kandydatów, z pośród których poważnie brani są pod uwagę pp. Dołżycki z Poznania, W. Nowakowski z Warszawy, Rutkowski z Poznania i Leopold Zbucki z Krakowa, jeden z ulubieńców publiczności naszej, któremu w roku bieżącym w bardzo trudnych warunkach udało się w Krakowie zorganizować teatr popularny.

UŁASKAWIENIE. Sąd doraźny w Kielcach skazał Antoniego Dziechowskiego, lat 19 i Longina Oborę, lat 20, mieszkańców Dąbrowy Górniczej, na karę śmierci. Skazani dnia 6 maja wkroczyli z rewolwerami do mieszkania Antoniny Jakubikowej i grożąc bronią, zrabowali 90 złotych. — W kilka minut później weszli do mieszkania Władysława i Marji Śmiechów, z okrzykiem: „ręce do góry!", rozpoczęli strzelaninę i zabili tychże, nadto dali trzy strzały do ich córki. Dokonali oni tego czynu w celu zysku. Obrońcy wnieśli prośbę do Prezydenta o ułaskawienie, podkreślając młody wiek, dotychczasową niekaralność i przyznanie się do winy. Pan Prezydent, przychylając się do prośby, darował skazanym życie.

NIEZWYKŁE PRZYGOTOWANIE DO SAMOBÓJSTWA. We Lwowie odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w swojem mieszkaniu niejaki Izydor Brillant, lat 68, bez zajęcia. Gdy do mieszkania weszli wywiadowcy policji, zostali zwłoki z przestrzeloną skronią, leżące na podłodze, a tuż obok skroni wiszący na dwóch sznurach, zaczepionych u sufitu, duży kawaleryjski rewolwer. Widocznie Brillant, obawiając się, by strzał nie zawiódł, przygotował także umieszczenie rewolweru, aby mieć pewność, że kula trafi w skroń.

LIKWIDACJA ZATARGU GRANICZNEGO MIĘDZY POLSKĄ A LITWĄ. Dnia 17 bm. odbyła się nad granicą polsko-litewską konferencja między dowódcą straży K. O. P. a komendantem rejonu litewskiego w sprawie ostatniego incydentu. Dzięki energicznej postawie przedstawiciela K. O. P., straż pograniczna litewska musiała cofnąć się z naszego terytorjum, a słupy graniczne przesunięto na dawne miejsca.

WIELKIE MANIFESTACJE KOBIET W LONDYNIE. Iskrowo donoszą z Londynu: Na dziś zapowiedziano tu wielkie manifestacje pokojowe kobiet z całego kraju, które w ciągu dnia wczorajszego pozjeżdżały się z najodleglejszych miejscowości. Na niedzielę zapowiedziano olbrzymie manifestacje na rzecz pokojowego regulowania międzynarodowych kwestyj spornych. W Hydeparku ustawiono kilkadziesiąt trybun dla mowczyń.

Z Londynu donoszą dalej: Zjazd kobiet na manifestację pokojową nazwały dzienniki wyprawą krzyżową kobiet. Na zjazd ma przybyć jeszcze około 7 tysięcy kobiet ze wszystkich stron Anglji, Szkocji i Walji. Kobiety te odbywają całą drogę pieszo i po drodze modlą się o pokój i zaprzestanie wojen w przyszłości. Na sukniach noszą one rodzaj jumpra z wyszytym z przodu napisem: „Pax", oraz gołąbkiem w tyle. Nadto niektóre kobiety noszą naramienniki.

WALKA Z PIRATAMI. Z Lizbony donoszą, że wojska portugalskie podjęły wyprawę na wyspę Makao, siedzibę korsarzy morskich, niebezpiecznie grasujących od dłuższego czasu. Podczas wyprawy zabito 300 piratów, a 150 zaniono.

ZMARLI:

— W Warszawie zmarł architekt Zdzisław Kalinowski w 49 roku życia. Zmarły, poza wielu pracami w dziedzinie architektury, był współtwórcą „Pomnika wdzięczności", wzniesionego w Warszawie na placu Hoovera na cześć Ameryki.

Sprawy sądowe

WYROK W PROCESIE PRZECIW TRZMIELEWSKIEMU.

Warszawa, 19 czerwca.

Wczorajsza rozprawa sądowa w sprawie sierżanta Trzmielewskiego rozpoczęła się od przemówienia prokuratora podpułk. **Kaczmarka**, poczem obrońca oskarżonego mec. **Lieberman** wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, że Trzmielewski nie był zbirem, zapłaconym, lecz dokonał zbrodniczego czynu pod wpływem nurtujących go myśli, że Linde może być uwolniony.

O godz. 12 sąd udał się na narady.

Po trzygodzinnych z górą naradach sąd okr. ogłosił o godz. 14.45 wyrok, mocą którego **Trzmielewski skazany został z artykułu 453 K. K. i artykułu 15 przepisów przechodnich na 10 lat ciężkiego więzienia i wydalenie z wojska.**

TELEGRAMY

W poniedziałek „polityczna herbatka" u Dra Bartla

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19 czerwca. **Premjer dr Bartel zaprosił prezydja wszystkich klubów sejmowych na poniedziałek** na godz. 5 popoł. do pałacu rady ministrów na herbatę. Przy tej sposobności uczestnicy zebrania będą się mogli **zaznajomić z zamierzeniami rządu i w formie prywatnej** powiadomić szefa rządu o stanowiskach swoich klubów.

Walka litewskiej policji morskiej z przemytnikami

Kowno, 19 czerwca. (AW). Donoszą tu z Kłajpedy, że **statek policji litewskiej „Ochotnik" przyłapał oddawna poszukiwanych morskich przemytników**, rozporządzających **dwoma statkami parowemi z łodzią motorową.** — „Ochotnik" dążył do opanowania obu okrętów. Przemytnicy rozpoczęli obronę, **gęsto ostrzeliwując „Ochotnika" ogniem z karabinów i kulomiotów.** „Ochotnik" odpowiedział **ogniem lekkiej artylerji**, co zmusiło statki do wycofania się z pola walki. Wskutek tego policji **udało się schwycić łódź motorową**, która poddała się **po dłuższej walce.** Okazało się, że był na niej **większy ładunek spirytusu z Gdańska.** Broń i amunicję przemytnicy powrzucali do morza.

Herriot tworzy rząd republikańskiej lewicy

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Paryż, 19 czerwca. **Herriot odbywał wczoraj wieczór konferencje do późnej nocy.** Dłuższe rozmowy odbył z **Caillaux** oraz przywódcami radykałów **Casalem, Renaudelem, Chautemps'em i Daladierem.**

Zapewniają, że Herriot ma silne postanowienie **za wszelką cenę utworzyć gabinet, reprezentujący rząd republikański lewicy, któryby był nachylony lekko ku prawicy, nie dalej jednak niż poprzednie rządy kartelu.**

Herriot ma w każdym razie zamiar wciągnąć do swego gabinetu mniejsze ugrupowania środka pod **Daraicem, Le Trocquerem i Bokanowskim.**

Do **grupy Poincarego** prawdopodobnie Herriot **już się nie zwróci.**

Prasa, która naogół przyjmuje tworzenie rządu przez Herriota **dość chłodno**, liczy się zresztą **z sukcesem Herriota**, które jest o tyle łatwiejsze, że Herriot z góry swojemu zadaniu zakreślił **wyższe granice**, niż Briand. Nie sądzą jednak, aby Herriot mógł ukończyć prace nad swoim gabinetem przed poniedziałkiem.

»Matin« dowiaduje się, że **Briand nie wejdzie do nowego gabinetu Herriota. Jako minister finansów w nowym gabinecie**, która to kandydatura z natury rzeczy wywołuje najwięcej zainteresowania, wymieniany jest przez prasę wszystkich kierunków **Bokanowsky.**

Krwawe zaburzenia komunistyczne na Litwie

Kowno, 19 czerwca (AW). Jednocześnie z krwawemi demonstracjami komunistycznemi, jakie zaszły w Kownie, podobne zaburzenia **nastąpiły w Poniewierzu, Szawlach, Marjampolu, Olicie i innych miejscowościach. Do gwałtownych starć doszło zwłaszcza w Marjampolu między demonstrującymi komunistami a socjalistami.**

Koniec legendy o rozbrojeniu Niemiec

W Genewie uznano niemiecką policję i organizacje wojskowe za siłę zbrojną

(Telegram własny „Nowej Reformy").

Genewa, 19 czerwca. Na wczorajszem posiedzeniu **przygotowawczej konferencji rozbrojeniowej 11-ma głosami przeciw trzem zadecydowano, iż policję i organizacje militarne Niemiec należy zaliczyć do niemieckiej siły zbrojnej. Przeciw temu głosowały Niemcy, Anglja i Brazylja.**

W niemieckich kołach panuje z tego powodu wielkie oburzenie.

Orzeczenie komisji genewskiej rozwiewa wreszcie stanowczo w oczach całego świata legendę o rozbrojeniu Niemiec, jak niemniej stawia pod wielkim znakiem pytania wykonanie przez nie wojskowych postanowień traktatu wersalskiego. Europa dowiedziała się wreszcie ze źródła bezwzględnie autorytatywnego czem są naprawdę współczesne Niemcy.

Sowiety koncentrują wielkie wojska w Mandżurji

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Pekin, 19 czerwca. Rząd sowiecki gromadzi **większe siły wojskowe nad granicą mandżurską, rzekomo z powodu rozbicia się rosyjsko-chińskich rokowań** w sprawie kontroli nad koleją wschodnio-chińską.

Dalsza wojna w Maroku

Paryż, 19 czerwca (AW). Wiadomości z Maroka świadczą, że **szereg szczepów marokańskich prowadzi nadal bardzo zaciętą walkę z francuskimi i hiszpańskimi oddziałami.** — Siły marokańczyków są na tyle poważne, że w kierunku na Tazę, gdzie usadowili się powstańcy, musiano wysłać **francuskie samoloty wojskowe.** Podczas natarcia kolumny piechoty francuskiej w kierunku Tazy wzięta została do niewoli grupa Riffenów. Znajdował się między nimi **niemiecki obywatel Klems**, który będzie postawiony przed sąd wojenny za udział w walkach przeciw Francji. W okolicach Rabatu zauważono także znaczne ruchy wojsk powstańczych. **Wobec szerzenia się powstania władze francuskie poleciły** wzmocnić obsadę wojskową Tetuanu. Z drugiej strony **wojska hiszpańskie przygotowują się do ewentualnych operacyj** celem sparaliżowania akcji powstańczej.

Antyamerykańskie demonstracje w Chile

Generał amerykański wygwizdany

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 19 czerwca. Rząd chileński zarządził rozciągnięcie **ochrony wojskowej nad mieszkaniem amerykańskiego generała Lassittera** w Arice, przewodniczącego amerykańskiej komisji dla sprawy głosowania, a to z powodu **demonstracji przeciw generałowi, podczas których wygwizdano go.** Również odbyły się **demonstracje przeciw Stanom Zjednoczonym. Do Ariki przybył krążownik amerykański »Galveston«**, aby gen. Lassitera odwieść do Stanów Zjednoczonych.

Także mieszkanie delegata peruwiańskiego otrzymało straż wojskową.

Włosko-turecki traktat neutralnościowy

(Telegram iskrowy „Nowej Reformy").

Londyn, 19 czerwca. »Daily News« donosi z Konstantynopola, że **zawarty został włosko-turecki układ neutralnościowy.**

Nowa faza rewolucji w Portugalji

Londyn, 19 czerwca (AW). Z Lizbony donoszą **o nowym puczu wojskowym w Portugalji.** Minister wojny Gomez da Costa nie mógł dojść do porozumienia z premjerem admirałem Cabecades, wobec czego przedwczoraj wieczorem **Costa wkroczył na czele wojsk do Lizbony i obsadził ważniejsze punkty i gmachy, wzywając premjera do ustąpienia.** Po naradzie z członkami gabinetu, **premjer zdecydował się ustąpić, by nie doprowadzić do rozlewu krwi.**

Costa proklamował **stan wyjątkowy** i objął przewodnictwo w gabinecie. Dla innych ministerstw ustanowiono triumwirat z osób wojskowych. W mieście panuje na razie spokój, choć **wśród ludności dają się zauważyć oznaki wzburzenia.**

Gwałtowna zniżka kursów na giełdzie nowojorskiej

Nowy Jork, 19 czerwca. (PAT). Nagły, właśnie przed samem zamknięciem wczorajszej giełdy, **napływ zleceń sprzedaży akcyj spowodował gwałtowną zniżkę kursu.** Ogółem wczoraj **sprzedano z górą miljon akcyj.**

DZIAŁ GIEŁDOWY

Z RYNKÓW WALUT I DEWIZ.

Kraków, 19 czerwca.

W ubiegłym tygodniu panowała na rynku walut i dewiz tendencja chwiejna. W stosunku do poniedziałku, dolar lekko zyskał na kursie, zwyżkując 15 punktów. Na tę zwyżkę wpłynęła zapewne niechęć do oddawania towaru, wywołana stanowiskiem wyczekującem wobec najbliższych wypadków politycznych, co oczywiście wygrywa spekulacja.

W czasie ubiegłego tygodnia wyczuć można było słabsze zainteresowanie i mniejsze obroty w stosunku do ubiegłych tygodni. Nastrój panował spokojny, różnice między kursami kupna i sprzedaży nie przekraczały 1—2 punktów. W poniedziałek kurs dolara kształtował się około 10.20 i mniej więcej na tym poziomie utrzymywał się do środy, poczem począł zwyżkować i wczoraj wieczorem dochodził do 10.37. Dzisiaj rano zaznaczyło się pewne uspokojenie przy kursie utrzymanym, około południa kurs kształtował się około 10.35—10.37 nieoficjalnie, przy tendencji utrzymanej, małych obrotach i niewielkiem zainteresowaniu, jak zwykle w dnie sobotnie.

Kurs bankowy 10.05—10.10, bez towaru ze względu na niemożność pokrycia się. We Lwowie nieoficjalnie 10.35, bankowo 10.05—10.10, w Warszawie nieoficjalnie 10.33 w płaceniu, 10.35 w towarze, bankowo 10.02, w Katowicach 10.40.

Na wszystkich giełdach tendencja podobna, jak u nas, kursa mniej więcej na jednym poziomie, z wyjątkiem Katowic, gdzie kurs nieco wyższy. Bank Polski płacił w dalszym ciągu za gotówkę 9.96, za czeki 9.98. W sferach zainteresowanych liczą się z uspokojeniem i lekkiem osłabieniem się kursu po wyjaśnieniu się sytuacji politycznej.

Zurych, 19 czerwca (PAT). Zamknięcie Paryż 14.40, Londyn 25.14, Nowy Jork 5.166, Belgja 14.60, Włochy 18.63, Hiszpanja 84.75, Holandja 207.50, Berlin 1.23, Wiedeń 72.95, Sztokholm 138.75, Oslo 114.25.

Ze sportu

ZAWODY W NAJBLIŻSZYCH DNIACH W KRAKOWIE:

Wisła—Cracovia. Sensacyjne to spotkanie **odbędzie** się w niedzielę 20 b. m. o godz. 17.15 na boisku K.S. Cracovia.

Makkabi—20 p. p. Zawody te odbędą się w sobotę 19 b. m. na boisku Makkabi o godzinie 5.30.

Cracovia—Makkabi. W niedzielę o godz. 10 rano odbędzie się w pływalni Parku Krakowskiego match piłki wodnej pomiędzy drużynami Makkabi a Cracovią na otwarcie sezonu pływackiego. Match ten budzi zrozumiałe zainteresowanie ze względu na to, że zawody pływackie cieszą w Krakowie wielkiem wzięciem, a te specjalnie będą miały charakter zawodów ćwiczebnych przed mającemi się niebawem rozpocząć mistrzostwami okręgowemi. — Będzie to więc jedyna sposobność do porównania szans poszczególnych drużyn tembardziej, że w zawody staje Cracovia, zdobywczyni drugiego miejsca w mistrzostwie Polski i Makkabi, jedna zanjgroźniejszych drużyn w tym turnieju.

WSZECHPOLSKI KONGRES I WYSTAWA SPORTOWA W WARSZAWIE.

Na ostatniem posiedzeniu Zarządu Związków Sportowych zapadła uchwała zwołania w listopadzie b. r. w Warszawie polskiego Kongresu Sportowego, w którym weźmie udział około 500 delegatów krajowych organizacyj sportowych, jakoteż przedstawiciele władz państwowych, wojskowych i cywilnych, samorządowych, uniwersytetów i t. d., i t. d.

Program obrad Kongresu obejmuje całokształt spraw, dotyczących rozwoju sportu w Polsce, a więc: 1) ustawodawstwo o wychowaniu fizycznem i kulturze cielesnej w kraju; 2) organizację władz, powołanych do opieki nad sportem; 3) walkę z pseudoamatorstwem; 4) postulaty administracyjne sportu i t. d.

Jednocześnie otwarta zostanie pierwsza w Polsce wielka wystawa sportowa, która zobrazuje rozwój i stan obecny sportu i wychowania fizycznego w kraju, tudzież technikę sportu u nas i za granicą.

Z. Z. wyłonił komitet kongresowy, na czele którego stanął płk. Aleksander Lubkowski.

GIEŁDA WARSZAWSKA
z dnia 18 czerwca 1926 r.
Akcje:

Bank Dyskontowy	5·25
Bank dla handlu i przemysłu	1·40
Bank Polski	50·00—48·75—50·00
Bank Przemysłowy Lwowski	0·65
Bank Zachodni	0·80
Związek Sp. Zarobkowych Poznań	4·00
Chodorów	3·80
Czersk	0·19
Częstocice	0·55
Gosławice	1·40
Cukier	1·40
Węgiel	3·80
Nobel	1·00
Fitzner Gamper	1·00
Modrzejów	1·47
Ostrowieckie	3·00—3·10
Rudzki	— 0·69 —

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.

Diarjusz ekonomiczny

— **Płace urzędników wielkiego przemysłu na Górnym Śląsku** zostały podwyższone z dniem 1-go b. m. o 10%. Podwyżka obowiązuje na czerwiec i lipiec.

— **Na targach łódzkich nastąpiła ostatnio silna zniżka cen artykułów pierwszej potrzeby** w związku ze stabilizacją kursu dolara. Mąka staniała o 10%, podobnie chleb, jak i towary importowane do Polski.

— **Rokowania w sprawie zakupu dla Rosji 600.000 ton węgla z polskiego Górnego Śląska** dobiegają pomyślnego końca. Zakupiony węgiel przeznaczony jest dla kolei rosyjskich, floty bałtyckiej i fabryki rejonu północno-zachodniego.

— **Rada miasta Paryża** postanowiła pokryć deficyt, wynoszący 200 miljonów franków drogą zwiększenia opłat za wodę, gaz, elektryczność, za bilety tramwajowe, autobusowe i kolei podziemnej.

— **Większość angielskich zakładów metalurgicznych** musiała wskutek strajku węglowego zagasić piece. Anglja traci wskutek tego 15.000 ton stali tygodniowo, klienci bowiem przenoszą swe zamówienia do Niemiec i Luksemburga.

— **Wpływy z danin i monopoli w pierwszej dekadzie czerwca** ogółem przyniosły 36 miljonów złotych, gdy w tymsamym czasie roku ubiegłego 23·5 mil. zł. Z powyższej sumy podatki bezpośrednie przyniosły 11·4 mil. zł, opłaty stemplowe 3·7 mil. zł, monopole 13·1 mil. zł.

— **Ceny mąki żytniej 50%-towej w Warszawie obniżono o 4 gr na kg** i wynosi ona obecnie 60 gr za kg.

Informacje przemysłowe i handlowe

BILANS BANKU POLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ B. M. wykazuje wzrost zapasu złota o 157 tys. złotych do sumy 124.52 mil. złotych. — Zapas walut i dewiz zwiększył się 17.5 zł brutto, osiągając sumę 70.9 mil. zł, zobowiązania walutowe i reportowe o 5 mil. zł, zapas netto wzrósł zatem o 12.5 mil. zł. Portfel wekslowy zmniejszył się o 69 tys. zł do sumy 302.8 mil. zł, pożyczki zabezpieczone papierami o 839 tys. zł, do 29.5 mil. zł. Rachunki żyrowe i inne zobowiązania wzrosły o 19.1 mil. zl (92.3 mil. zł). Obieg biletów bankowych wzrósł o 10.6 mil. zł (423.6 mil. zł) oraz przyjęty do zapasu Banku stan monet srebrnych i bilonu o 257 tys. zl (985 tysięcy złotych).

SYTUACJA W POLSKIM EKSPORCIE ZBOŻA. Ilość transakcyj, dokonanych w eksporcie zboża zmniejszyła się nieco w ostatnich czasach, ponieważ powiększyła się konsumcja krajowa wskutek niekorzystnych narazie widoków na urodzaje. Nowe transakcje z zagranicą są dość rzadkie. Wywozi się przeważnie dawniej zamówione płody rolnicze. Znaczne ilości żyta poszły ostatnio do Danji i Szwecji, jęczmień do Niemiec. Wszystkie inne produkty konsumuje rynek wewnętrzny.

OBJAŚNIENIA DO TARYFY CELNEJ. Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie zwraca uwagę sfer kupieckich i przemysłowych na doniosłe dla kupiectwa rozporządzenie ministra skarbu z dnia 12 lutego 1926 r., zawierające wyjaśnienia taryfowe, które uzupełniają obecną taryfę celną, a posiadają takąsamą moc prawną, jak i taryfa celna. Bliższych szczegółów udziela interesowanym Biuro Celne Izby handlowej i przemysłowej (Długa 1) w godzinach urzędowych.

POLSKI PRZEMYSŁ NA TARGACH BAŁTYCKICH W SZTOKHOLMIE. — Uroczyste otwarcie Targów bałtyckich przez króla Gustawa. Po przemówieniu prezesa Targów, Habertiera, król zwiedził wystawę polską. Król zwiedził najpierw trzy sale polskiej wystawy ruchomej, dopytując się posła Wysockiego o szczegóły wystawionych gałęzi przemysłu polskiego. Król zwiedził także oddział przemysłu ludowego. Otoczenie króla, dyplomacja i licznie zebrana publiczność nie szczędziła pochwał wystawy, która istotnie jest znakomitą reklamą przemysłu polskiego.

Czcionkami Drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10, pod zarządem Stanisława Ziemiańskiego.